

norowała wyróżnieniem Aleksandrę Skrzyżnę (PSP Iwkowa - Nagórze), miejsce III przyznała Urszuli Nowak (PSP Kąty). II miejsce - ex aequo - zdobyły Aleksandra Urbańczyk (PSP Iwkowa - Nagórze) i Natalia Pajor (PSP Dobrociesz), a miejsce I wywalczyła Joanna Uryga (PSP Kąty).

15 listopada Joanna Uryga, Natalia Pajor i Aleksandra Urbańczyk, udały się do Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku, aby tam zaprezentować utwory patriotyczne, które przyniosły im zwycięstwo w gminnym etapie konkursu. Spośród 25 uczestników, reprezentantów całego powiatu, Natalia Pajor zajęła II miejsce, a Joanna Uryga otrzymała wyróżnienie.

Wszystkim uczestnikom i przygotowującym ich nauczycielom dziękujemy za udział w konkursie.

„Jeszcze Polska nie zginęła....” czyli lekcja historii w 100 - lecie Odzyskania przez Polskę Niepodległości

28 września w filii bibliotecznej uczniowie kl. VII i VIII z PSP w Wojakowej wzięli udział w lekcji poświęconej historii naszej ojczyzny.

Podczas zajęć, m.in., porównywali mapy Polski z różnych okresów historycznych oraz odgadywali tytuły pieśni patriotycznych znając tylko niektóre z ich słów.

Uczniom towarzyszyły nauczycielki Barbara Kurzydło i Iwona Czyżycka – Duda.

Iwkowskie Juzyny - Historia pewnej fotografii

Stare fotografie to nie tylko przeszłość, która odeszła bezpowrotnie. To nie tylko ludzie, których ziemską wędrówka dobiegła już końca. To szereg uczuć, zdarzeń i historii z nimi związanych kształtujących naszą teraźniejszość i przyszłość. Kto by przypuszczał, że pożółkłe zdjęcie, zamieszczone w albumie „Iwkowskie Role”, na którym Stanisław czyta gazetę, pozwoli nam poznać historię rodu Dzięglów pochodzących z Iwkowej, których potomkowie mieszkają nie tylko w Polsce ale i za oceanem. Z historią tej rodziny zapoznaliśmy się dzięki wnukowi wspomnianego już Stanisława Dzięgla – Zdzisławowi Skwarkowi z Krynicy - w jesiennym wydaniu „Echa znad Beli” z roku 2014. Teraz przekazujemy Państwu jej dalszy ciąg opowiedziany w iwkowskiej bibliotece przez pana Zdzisława we wrześniu tego roku - tuż po powrocie z Ameryki.

W uroczej miejscowości Charlevoix, na północy Michigan, na farmie Billa i Sue Gengle, w dniu 4 sierpnia 2018 r. odby-

ło się niezwykle spotkanie rodziny Dzięglów / Gengle, których potomkowie pochodzą z Iwkowej.

Proszę nam przypomnieć, jak doszło do tego, że część rodziny Dzięglów wyjechała z Iwkowej do USA?

Jak już Państwo informowaliście w 2014 r. na łamach Gazety „Echo z nad Beli”, z Iwkowej do USA, jeszcze w okresie zaborów, za chlebem i pracą, wyjechało 2 braci i siostra mojego dziadka Stanisława Dzięgla. Byli to: Wojciech, Józef i Agnieszka Dzięglowie. Józef Dzięglowie zmienił swoje nazwisko w 1919 roku na Józef Gengle i zamieszkał ze swoją rodziną w miejscowości Charlevoix, na północy Michigan, prowadząc tam dużą farmę. Jego siostra Agnieszka mieszkała z rodziną w sąsiadującym stanie Ohio. Rodzina Wojciecha Dzięgla mieszkała w okolicach Nowego Jorku.

W 1959 r. zmarł mój dziadek Stanisław Dzięglowie oraz jego żona Anna (z domu Kurzydło). W tym samym roku zmarł także Józef Gengle. Od tego czasu urwały się kontakty pomiędzy naszymi rodzinami Dzięglów i Gengle. Cały czas mieliśmy natomiast kontakty rodzinne z Agnieszką, która w wieku 18 lat wyjechała z Iwkowej do USA, a następnie z jej 4 córkami i synem oraz kolejnym pokoleniem Jej rodziny z Ohio oraz Południowej Karoliny. Co najważniejsze, w miejscowości Belmont w Ohio mieszka córka Agnieszki, Anne Davis, która ma obecnie 101 lat i jest najstarszą reprezentantką rodu Dzięglów/Gengle w USA. Natomiast córka Józefa Gengle, Mary Ann Richardson, która mieszka w Kalifornii ma obecnie 97 lat. Obydwie reprezentantki rodu Dzięglów / Gengle z USA wspólnie pamiętają historię swoich rodzin.

Jak doszło do spotkania rodzinnego i kto był jego inicjatorem?

Pomysł spotkania rodzinnego zrodził się w październiku 2017 r. podczas 100 urodzin Anne Davis, na które to urodziny pojechała rodzina Józefa Gengle z Charlevoix i Petoskey w Michigan.

Były to wspaniałe urodziny i wielka radość dla całej naszej rodziny, tak w USA jak i w Polsce. Właśnie tam moje kuzynki Becky Anse z mężem Jimi, Karen Wilson z mężem Dave, a także kuzyn Bill Gengle z żoną Sue oraz Kenny i Donna - syn i córka Anne Davis podjęli decyzję o organizacji spotkania rodzinnego 4 sierpnia 2018 r. Roli gospodarza spotkania rodzinnego podjął się wnuk Józefa Gengle, Bill wraz z żoną Sue Luedke Gengle. Do całej rodziny w USA została przekazana informacja z zaproszeniem do udziału w spotkaniu. Ja również poinformowałem rodzinę w Polsce o organizacji spotkania rodzinnego w USA. Prosiłem również o przesłanie ciekawych informacji oraz zdjęć tych z okresu życia naszego dziadka Stanisława, jak również aktualnych z życia naszej rodziny. Przygotowałem też historię naszej rodziny z Polski, którą na język angielski przetłumaczyła moja córka Urszula.

Kto uczestniczył w spotkaniu i jak ono przebiegało?

W spotkaniu na farmie u Susie i Billa Gengle w Charlevoix uczestniczyło blisko 60 osób! Przedstawiciele naszej rodziny przyjechali nawet z odległych stanów takich jak Kalifornia, Arizona, Nevada, Floryda, a także z Georgii, Południowej Karoliny, Ohio i oczywiście z Michigan. Ja reprezentowałem rodzinę z Polski. Moje kuzynki zadbały nawet o to, aby podczas spotkania





był tłumacz, którym była Natalia z Polski, spędzająca wakacje w Michigan. Spotkanie przebiegło w cudownej atmosferze, było wiele wzruszeń, uścisków i powitań. Wielu z obecnych mogło się po raz pierwszy spotkać w tak dużym rodzinnym gronie. Kuzyństwo z USA przygotowało specjalny film, który przedstawiał rodzinę Józefa, Agnieszki i Stanisława Dzięgla. Oczywiście nie zabrakło w nim również historii, którą przedstawiła osobiście Anne Davis. Byliśmy wszyscy wzruszeni tym, co zobaczyliśmy i usłyszeliśmy z życia Anne Davis. W samym spotkaniu uczestniczyły całe rodziny z najmłodszym i najstarszym pokoleniem. Córka Józefa Gengle - Mary Ann (97 lat) przyleciała ze swoją córką Cathy oraz 3 wnuczkami Summer, Sierra i Savanna - aż z Kalifornii. Była też siostrzenica żony Józefa Gengle. Żona Józefa Gengle, Mary Ann Hanacek pochodziła z Czech.

Były wspólne fotografie, oglądanie albumów i zdjęć, jak również toast, podczas którego przekazałem pozdrowienia dla całej rodziny w USA od całej rodziny w Polsce życząc wszystkim Bożego błogosławieństwa. Głos zabrał również Guy Gengle - prawnuk Józefa Gengle, za którego to sprawą nasza rodzina się odszukała w 2004 r. i dzięki niemu poznała dużą część historii naszej rodziny. Dom Susie i Billa Gengle był udekorowany polskimi i amerykańskimi flagami. Na maszcie była flaga Polska i USA. Był też specjalnie przygotowany banner, na którym było zdjęcie rodzinnego domu z Iwkowej - Nagorza, w którym urodziło się całe pokolenie rodziny Dzięglów oraz pierwszy dom Józefa Gengle w USA.

O odbyło się również Pana spotkanie z Anne Davis - proszę nam powiedzieć, jak ono przebiegło?

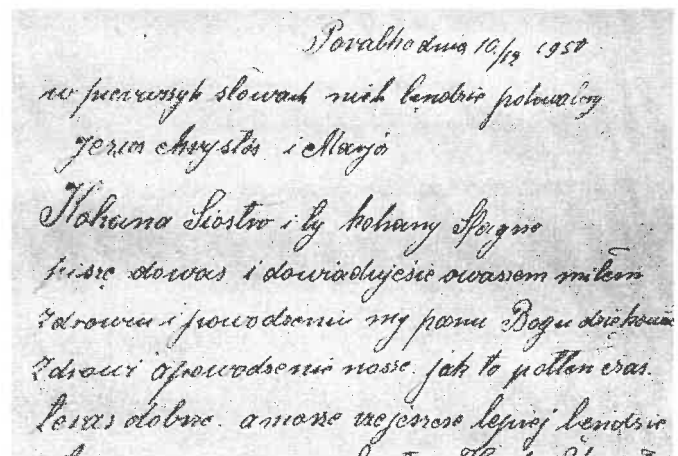
Syn i córka Anne Davis postanowili wraz z rodziną z Michigan, że zrobią niespodziankę dla Anne Davis i zabiorą mnie na spotkanie z nią do Ohio. Anne nic nie wiedziała o planach spotkania. Anne od października 2017 r. przebywała w ośrodku rehabilitacyjnym w Barnesville - niedaleko swojego domu. Dla Anne było to pierwsze od ponad 100 lat

bezpośrednie spotkanie z przedstawicielem rodziny z Polski. Moje serce biło bardzo mocno, kiedy wszedłem do jej pokoju! Anne była ogromnie wzruszona, nie mogła uwierzyć, że stoję w drzwiach. Oczywiście przywitanie i całe spotkanie było bardzo wzruszające, tak dla mnie jak i dla Anne.

Był szampan i kwiaty na tę okazję, oglądaliśmy albumy ze zdjęciami, które przywiozłem z Polski. Anne była bardzo wzruszona, kiedy widziała w nich zdjęcia swoich rodziców, swoje zdjęcia i swojego męża Paula Davisa, jak również wujka Józefa Gegngle oraz rodzinę z Polski. Połączyliśmy się również przez WhatsAppa z moją mamą w Polsce, która złożyła życzenia i zaśpiewała swojej kuzynce specjalne 100 i więcej lat!! Anne oraz moja mama Stefania, która ma teraz 93 lata były bardzo, ale to bardzo wzruszone. Anne przekazała mi książkę do nauki języka angielskiego z 1915 r., z której języka angielskiego uczył się jej tato.

Czy wśród zdjęć i pamiątek rodzinnych były jakieś szczególnie cenne pamiątki?

Tak, wśród pamiątek i zdjęć jakie miał Bill i Susie odnalazłem oryginalny list mojego dziadka, Stanisława Dzięgla



z datą 10 grudnia 1950 roku. Dziadek pisał ten list z Iwkowej do swojej siostry Agnieszki.

Czy możemy czytelnikom przytoczyć kilka fragmentów tego listu?

Tak, oczywiście. Na wstępie listu dziadek pisze „W pierwszych słowach niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja. Kochana Siostró i ty kochany Szwagrze piszę do Was i dowiaduję się o waszym miłym zdrowiu i powodzeniu. My Panu Bogu dziękować zdrowi, a powodzenie nasze jak to poten czas teraz dobre”. Dziadek poinformował w liście, że w listopadzie zmarła jego siostra Anna „Teraz ci donoszę, że siostra Hanka umarła teraz w listopadzie. Bardzok, bardzok się nacierpiała. Boga prosiła aby jak najprędzej umarła”. Dziadek opisał też sytuację swoich córek i synów, gdzie pracują i co robią. Pochwalił się również do siostry na temat Iwkowej, pisząc „Kochana siostró niepoznałabyś Iwkowy”. Oraz o tym, że w odwiedziny do córki do Nowego Sącza jeździ teraz autobusem „my teraz nie jeździemy furmankami tylko autobusem z Iwkowy”. Dziadek pisze również, że „teraz każde dziecko ma możliwość chodzenia do szkoły, opłata mała”. W liście dziadek przestał opłatek na Boże Narodzenie oraz napisał życzenia „Kochana siostró i ty kochany Szwagierku, tak samo wam winszujemy na to Boże Narodzenie szczęścia zdrowia i wszystkiego dobrego i posyłamy wam opłata i łamiemy się z wami kochana rodzinno chodź nie rękami ale słowami w których zasylamy wam



najserdeczniejsze życzenia. Więcej wam nie opisuję bo tam macie gazety polskie to wam piszą...

Bywajcie zdrowi aż do miłego zobaczenia, co daj Boże wam i nam.

Twój brat Stanisław i Anna."

Dziadek nie spotkał się ze swoją siostrą, ani z braćmi po ich wyjeździe do USA, ale ten zachowany przez rodzinę w USA list świadczy o tym, jak bardzo się kochali i szanowali.

Jest to dla nas obecnego młodego pokolenia, tak w USA jak i w Polsce bardzo cenna pamiątka.

Czy miał Pan okazję odwiedzić w USA groby Józefa i Agnieszki?

Tak, w Charlevoix oraz Petoskay odwiedziłem wszystkie groby rodziny Józefa Gengle, w tym grób Józefa i jego żony Mary Ann oraz jego synów Frank Gengle z żoną, Antoni Gengle z żoną, jego wnuka Joe Gengle, grób rodziców Sue Luedke - Gengle. W Ohio odwiedziłem grób Agnieszki i jej rodziny. Przy każdym grobie umieściłem flagi polskie oraz z każdego grobu pobrałem część ziemi, która dotarła do Polski, i którą zamierzam złożyć w specjalnej urnie w grobie mojego dziadka Stanisława Dzięgla na cmentarzu w Wojakowej. Ziemia ta przed moim wyjazdem z USA była pobłogosławiona przez proboszcza parafii katolickiej w Charlevoix. W Polsce ziemię tą zabrałem ze sobą do miejsc szczególnie ważnych dla Polaków, a więc do Wadowic - do kościoła w którym był ochrzczony Karol Wojtyła - późniejszy Papież Jan Paweł II, następnie do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, gdzie została poświęcona przez Księdza Biskupa Jana Zajęca, a następnie na Jasną Górę przed cudowny obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Czy jest teraz w planie organizacja spotkania rodzinnego w Polsce?

Tak, już w przyszłym roku zapowiada się z wizytą rodziną z Michigan i Południowej Karoliny. Będę chciał, aby na przełomie września i października 2019 r. doszło do spotkania naszej rodziny z Polski z rodziną z USA. W pla-

nie mam również odwiedzenie z rodziną z USA Iwkowej oraz biblioteki w Iwkowej, ale również Krynicy, Wadowic, Zakopanego, Krakowa, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Serdecznie dziękujemy za rozmowę i z niecierpliwością oczekujemy na kolejne odwiedziny i ciąg dalszy tej niezwyklej historii.

Bernadeta Klimek, Anna Dudek i Iwona Gryz

GAZ SERWIS

Adam Szot, Iwkowa 713

**AUTORYZOWANY SERWIS
URZĄDZEŃ GAZOWYCH**

WYKONUJE:

- pierwsze uruchomienia
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- naprawy gwarancyjne DeDietrich
- sterowanie i automatyka
- drobne usługi hydrauliczne
- przeglądy i naprawy kolektorów słonecznych

tel. 721 507 443

De Dietrich

Vaillant



Saunier Duval